

Norwegom odebrano prawo do opieki nad dziećmi, porwali je i uciekli do Polski.



W Polsce schroniła się norweska para, która uprowadziła własne dzieci. Zostały im one odebrane zaraz po porodzie ze względu na diagnozę o niedorozwoju umysłowym, którą kobiecie postawiono 11 lat wcześniej. Para jest poszukiwana listem gończym.

Początek historii sięga października 2015 roku. Wtedy to Natasha Olsen Myra urodziła bliźniaczki. Ze względu na diagnozę o niedorozwoju umysłowym, jaką postawiono kobiecie 11 lat wcześniej Norweski Urząd Ochrony Praw Dziecka Barnevernet zdecydował o odebraniu rodzicom praw rodzicielskich.

Sprawą zajęły się norweskie media. Nagłośnienie sprawy doprowadziło do poddania kobiety kolejnym badaniom. Wykazały one, że zdolności umysłowe nie odbiegają od normy. Aby odzyskać prawa rodzicielskie, para miała przejść trening w specjalnym ośrodku. Do podjęcia przez Barnevernet dzieci zostały umieszczone w rodzinie zastępczej, para mogła się z nimi spotykać w placówce, gdzie mieli nauczyć ją opieki nad córkami.

Tuż przed ostatecznym podjęciem decyzji o dalszym losie bliźniaczek, do pary dotarły informacje, że sąd nie przyzna im prawa do opieki nad dziećmi. Nie chcąc dopuścić do tego, para postanowiła porwać córki i uciec za granicę.

Ślady elektroniczne pozwoliły norweskiej policji zlokalizować rodzinę w jednej z polskich miejscowości. Nagranie z tego miejsca para przesłała norweskiej telewizji. Przekonuje na nim, że dziewczynki czują się lepiej odkąd są z nimi, przybrały na wadze i rozwinęły się. – Rozumiemy, że nie wszyscy się co do tej sytuacji zgadzają, ale tak się już stało. Myśleliśmy przede wszystkim o naszych dziewczynkach i to jest dla nas najważniejsze – powiedziała Natasha dla norweskiej TV2

Jak twierdzi rzecznik Komendy Głównego Policji, polskie służby nie mają żadnych informacji w tej sprawie, a jeśli by miały nie uważa, żeby powinny ingerować w norweskie śledztwo.

Przedstawiciele norweskich służb wystosowały list gończy za rodzicami, uważają że porwali oni dzieci i z każdym dniem ich sytuacja się pogarsza. Innego zdania jest adwokat rodziny, w którego opinii mieli oni w dniu ucieczki prawo do opieki nad dziewczynkami.

Źródło : [Telewizja Republika](#)

Foto: Flickr/ Nathan Larkin/ CC BY-ND 2.0